

Sygn. akt VIII Ka 614/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Przemysław Wasilewski – spr.** Sędziowie: **SO Dorota Niewińska**

SO Dariusz Gąsowski

Protokolant Izabela Zinkiewicz

przy udziale Prokuratora Pawła Kielańskiego

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2019 roku

sprawy:

I. **J. R.**

oskarżonego o czyn z art. 183 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

II. **B. J.**

oskarżonego o czyny z art. 183 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i inne;

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 12 czerwca 2018 roku, sygnatura akt III K 433/16

I. **Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że oskarżonego J. R. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.**

II. **W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.**

III. **Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. O. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) złotych, w tym kwotę 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**

IV. **Kosztami postępowania w części związanej z uniewinnieniem J. R. obciąża Skarb Państwa.**

V. **Z asądza od oskarżonego B. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700,- (siedemset) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża w/w kwotą 546,60 (pięćset czterdzieści sześć złotych sześćdziesiąt groszy) z tytułu pozostałych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.**

Dariusz Gąsowski Przemysław Wasilewski Dorota Niewińska

UZASADNIENIE

J. R. został oskarżony o to, że:

I. w dniach od 17 września 2012 r. do 28 września 2012 r. w R., gmina (...) oraz w S., gmina (...), powiat (...), wbrew przepisom art. 43 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach oraz § 2 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie komunalnych osadów ściekowych, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą „O. - (...) J. R.”, składował ustabilizowane komunalne osady ściekowe, to jest odpady o kodzie 19 08 05, na działkach o numerach ewidencyjnych odpowiednio (...) i (...), w sposób, który mógł zagrozić życiu i zdrowiu człowieka oraz spowodować istotne obniżenie jakości powierzchni ziemi, to jest przy użyciu samochodów ciężarowych o numerach rejestracyjnych: (...) odebrał z Oczyszczalni Wodociągów B. (...) wyżej opisany osad w łącznej ilości 5.552,05 tony, a następnie zrzucił go na pola uprawne na wyżej wskazanych nieruchomościach, podczas gdy odpady te nie nadawały się do rolniczego wykorzystania z powodu znajdowania się w ich składzie żywych jaj pasożytów jelitowych A., (...) i T. (...) w ilości, w przypadku działki (...) - od 994 do 2249, zaś w przypadku działki (...) - od 1156 do 1242 sztuk na 1 kilogram suchej masy, tj. o czyn z art. 183 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

B. J. został oskarżony o to, że:

II. w dniach od 05 sierpnia 2013 r. do 09 sierpnia 2013 r. w miejscowości Z., gmina (...), miejscowości D., gmina (...), miejscowości C., gmina (...), miejscowości L., gmina (...), wszystkie położone w powiecie (...) oraz w miejscowościach S. (...), gmina (...), powiat (...), wbrew przepisom art. 96 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach oraz § 2 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie komunalnych osadów ściekowych, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, prowadząc działalność gospodarczą pod własnym nazwiskiem w miejscowości C., gmina (...), składował ustabilizowane komunalne osady ściekowe, to jest odpady o kodzie 19 08 05, na działkach o numerach ewidencyjnych odpowiednio: nr (...) (obręb (...) C.), nr (...) (obręb (...) (...), nr (...) (obręb (...)), nr (...) (obręb (...)), nr (...), (...) (...) i (...) (obręb S. (...)) w sposób, który mógł zagrozić życiu i zdrowiu człowieka oraz spowodować istotne obniżenie jakości powierzchni ziemi, to jest przy użyciu samochodów ciężarowych o numerach rejestracyjnych: (...) odebrał z O. (...) odpady o kodzie 19 08 05 w łącznej ilości 4.878,1 tony, a następnie zrzucił je na pola uprawne na wyżej wskazanych nieruchomościach, podczas gdy odpady te nie nadawały się do rolniczego wykorzystania z powodu znajdowania się w ich składzie żywych jaj pasożytów jelitowych (...), (...) i T. (...) w ilości: na działce (...) - 1920, na działce (...) - 939, na działkach (...) i (...) - 585, na działce (...) - 1300, zaś w przypadku działek (...) - od 395 do 849 sztuk na 1 kilogram suchej masy, tj. o czyn z art. 183 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

III. w dniu 03 czerwca 2013 r., w bliżej nieustalonym miejscu, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, prowadząc działalność gospodarczą pod własnym nazwiskiem w miejscowości C., gmina (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu w postaci karty przekazania odpadu, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poświadczyl nieprawdę w kartach przekazania odpadu o numerach (...) i (...) co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, iż potwierdził na tych dokumentach, iż ustabilizowane komunalne osady ściekowe (odpady o kodzie 19 08 05) w ilościach odpowiednio 3.622,7 tony oraz 1.379,9 tony zostały przez niego przetransportowane do mającej się znajdować w miejscowości L., gmina (...), województwo (...) instalacji odzysku odpadów, podczas gdy takiego przetransportowania odpadów nie wykonał, tj. o czyn z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 kk;

IV. w dniu 12 sierpnia 2013 r., w bliżej nieustalonym miejscu, prowadząc działalność gospodarczą pod własnym nazwiskiem w miejscowości C., gmina (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu w postaci karty przekazania odpadu, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poświadczyl nieprawdę w karcie przekazania odpadu o numerze (...) co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, iż potwierdził na tym dokumencie, iż ustabilizowane komunalne osady ściekowe (odpady o kodzie 19 08 05) w ilości 4.878,1 tony zostały przez niego przetransportowane do mającej się znajdować w miejscowości L., gmina (...), województwo (...) instalacji odzysku odpadów, podczas gdy takiego przetransportowania odpadów nie wykonał, tj. o czyn z art. 271 § 3 kk;

V. w dniu 12 sierpnia 2013 r., w bliżej nieustalonym miejscu, podrobił, w celu użycia za autentyczny, dokument w postaci karty przekazania odpadu o numerze (...) opatrzonej datą 12 sierpnia 2013 oraz oznaczeniem o treści (...)

i opiewającej na dane Z. J. jako posiadacza odpadów, który przejmuje odpad, w ten sposób, iż złożył własnoręcznie na przedmiotowej karcie przekazania odpadu podpis o treści (...) w miejscu oznaczonym: „Potwierdzam przejęcie odpadu”, „12.08.2013 r.”, „Data, pieczęć i podpis”, przy czym czyn ten został ujawniony w B. przy ul. (...), tj. o czyn z art. 270 § 1 kk;

Z. J. został oskarżony o to, że:

VI. w dniu 03 czerwca 2013 r., w bliżej nieustalonym miejscu, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, prowadząc działalność gospodarczą pod własnym nazwiskiem w S., będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu w postaci karty przekazania odpadu, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poświadczyl nieprawdę w kartach przekazania odpadu o numerach (...) i (...) co do okoliczności mających znaczenie prawne, w ten sposób, iż potwierdził na tych dokumentach, iż ustabilizowane komunalne osady ściekowe (odpady o kodzie 19 08 05) w ilościach odpowiednio 3.622,7 tony oraz 1.379,9 tony zostały przez niego przejęte do mającej się znajdować w miejscowości L., gmina (...), województwo (...) instalacji odzysku odpadów, podczas gdy takiego przejęcia odpadów nie wykonał, tj. o czyn z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018 r. w sprawie sygnatura akt III K 433/16 oskarżonego J. R. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 183 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go zaś na mocy art. 183 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 69 § 1, § 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 4 lata.

Oskarżonego B. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn II na mocy art. 183 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go zaś na mocy art. 183 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- przyjmując, że czyn III i IV popełniony został w ramach ciągu przestępstw, na mocy art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 kk, w zw. z art. 91 § 1 kk i art. 4 § 1 kk skazał i wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

- za czyn V na mocy art. 270 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go i wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 91 § 2 kk połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec B. J. i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Na mocy art. 69 § 1, § 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie IV kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 3 lata. Na mocy art. 33 § 2 i 3 kk wymierzył oskarżonemu B. J. karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna kary grzywny jest równa kwocie 10 złotych.

Oskarżonego Z. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie VI i za to na mocy art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 kk i art. 4 § 1 kk skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności. Na mocy art. 69 § 1, § 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 3 lata. Na mocy art. 33 § 2 i 3 kk wymierzył oskarżonemu Z. J. karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna kary grzywny jest równa kwocie 15 złotych.

Na mocy art. 47 § 2 kk zasądził na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nawiązki: od oskarżonego J. R. w kwocie 25.000 złotych, od oskarżonego B. J. w kwocie 20.000 złotych.

Zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty od oskarżonych J. R. kwotę 300 złotych, B. J. kwotę 700 złotych, Z. J. kwotę 480 złotych i obciążył ich pozostałymi kosztami procesu w częściach równych.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych J. R. i B. J..

Obrońca oskarżonego J. R. na zasadzie art. 425 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 444 § 1 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości. Powołując się na przepisy art. 427 § 2 w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

I. obrażę prawa procesowego mogąca mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, wbrew zasadom logiki oraz wybiórczą ocenę materiału dowodowego, opartą na przywoływaniu wyłącznie okoliczności mogących przemawiać na niekorzyść oskarżonego, a jednocześnie konsekwentnym pomijaniu faktów świadczących na jego korzyść, w szczególności:

a) Sąd odrzuca wiarygodność wyjaśnień J. R., wskazując, iż „Sąd dał wiarę zeznaniom powyższych świadków. Są one wprawdzie lakoniczne (...)” (str. 18 uzasadnienia skarżonego wyroku), kolejno: „Zeznania rolników – właścicieli zanieczyszczonych działek, ale i zeznania kierowców przemawiają za innym rozkładem odpowiedzialności” (str. 16 uzasadnienia skarżonego wyroku) jednocześnie nie przytaczając zasadniczo żadnych zeznań potwierdzających sprawstwo J. R. w zakresie zarzucanego mu czynu,

b) wbrew twierdzeniom Sądu żaden z rolników nie wskazał na osobę J. R., jako osobę składującą ustabilizowane komunalne osady ściekowe na polach uprawnych; co więcej: żaden z przesłuchiwanym rolników nie był w stanie wskazać osób, jakie zajmowały się przetransportowaniem ww. osadów na ich pola – wszyscy wskazywali na nieznaną im osobę,

c) „To oskarżeni przygotowywali i przedstawiali fałszywą dokumentację wywożenia ładunku daleko poza teren B. i okolic” (str. 17 uzasadnienia skarżonego wyroku) - brak dowodów na to, by J. R. podejmował tego typu działania, nie wskazuje ich przede wszystkim Sąd w skarżonym wyroku,

d) Sąd stwierdza: „Zgodnie z umową [jaka umową? - dop. autora] i twierdzeniami [czyimi twierdzeniami? kiedy wypowiedzianymi? - dop. autora] R. miał przewozić odpady do instalacji do kompostowania odpadów ulegających biodegradacji w miejscowościach G. i D. w gminie (...). Instalacje te należą do spółki (...) w O.” (str. 24 uzasadnienia skarżonego wyroku) – Sąd nie wskazał przy tym, o jaką umowę chodzi, jak też nie wskazał konkretnych twierdzeń, co całkowicie uniemożliwia kontrolę instancyjną skarżonego wyroku w tym - kluczowym dla odpowiedzialności J. R. - zakresie,

e) dowolnym jest czynienie oskarżonemu przez Sąd zarzutu, iż ten nie interesował się, jakie będą losy osadów po ich wywiezieniu, bo nie było to jego obowiązkiem (nie wynikało ani z ustawy, ani z umowy stron) - rola J. R. kończyła się z chwilą dokonania przewozu,

f) „(...) osady z B. wodociągów nie trafiały na wskazywane przez oskarżonych składowiska, a były rozwożone po okolicy i wysypywane na pola” - Sąd w tym miejscu zdaje się wprost wskazywać, iż mimo że oskarżeni wskazywali określone składowiska, to jednak - wbrew wskazaniom oskarżonych - osady nie trafiały na składowiska przez nich wskazane, lecz były przewożone na pola (co pozostaje w całkowitej sprzeczności z pozostałymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd, w których wskazuje on, iż to oskarżeni podjęli decyzję, aby osady zostały składowane na polach),

konsekwencją w/w zarzutu jest

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że J. R. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 183 § 1 kk w zw. z art. 12 kk., podczas gdy wszechstronna, obiektywna i poczyniona z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocena materiału dowodowego nie pozwala na przypisanie mu sprawstwa w zakresie ww. przestępstwa, albowiem materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, aby tenże składował ustabilizowane komunalne osady ściekowe na działkach o numerach ewidencyjnych odpowiednio (...) i (...), zwłaszcza że:

a) zachowanie J. R. w istocie wyczerpuje znamiona czynu z art. 184 ust. 1 ustawy o odpadach, albowiem tenże, będąc osobą inną niż wytwórca osadów, przekazał władającym powierzchnią ziemi komunalne osady ściekowe do stosowania,

b) Sąd niezasadnie przypisuje oskarżonemu J. R. składowanie komunalnych osadów ściekowych, w sytuacji gdy J. R. (jako przewoźnik) zajmował się tylko i wyłącznie ich transportowaniem (transportowanie oznacza „przenoszenie z

miejsca na miejsce”), zaś składować może wytwórca, właściciel czy też dzierżawca nieruchomości, który je przyjmuje od przekazującego, zwłaszcza że:

- osady mogą być przekazane do stosowania władającemu powierzchnią wyłącznie przez wytwórcę tych osadów (art. 96 ust. 2 ustawy o odpadach), zaś J. R. jest osobą inną niż wytwórca,
- za prawidłowe stosowanie komunalnych osadów ściekowych w celu rolniczego ich wykorzystania odpowiedzialność spoczywa na wytwórcy tych osadów (art. 96 ust. 3 ustawy o odpadach),

c) nie wykazano, aby miejsce, gdzie osady zostały rzeczywiście składowane, zostało wyznaczone przez J. R. - materiał dowodowy wskazuje, iż miejsce to zostało wskazane przez osoby kompetentne do tego z ramienia spółki (...):

- „Oskarżony dokumentacji nie przygotowywał, wszystko to robił C.. Dostawali WZ i kierownicy zaraz to popołudniu zabierali. (...) Na wadze dawali im WZ, a ich nie interesowało co tam było - obornik, jak obornik. Warunki wywozu oskarżony ustalał zarządem np. z P. i z M.” — str. 16 uzasadnienia skarżonego wyroku,

- Spółka (...), wbrew postanowieniom umowy zawartej z Wodociągami, zleciła przetransportowanie tych odpadów J. R., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą „O. - (...) — J. R. ” — str. 1 uzasadnienia skarżonego wyroku,

— świadek R. C. był pracownikiem spółki (...) sp. z o.o. i „(...) zajmował się przygotowaniem sprzętu i samochodów do pracy i logistyką, wysyłaniem sprzętu tam gdzie powinien pojechać” — str. 20 uzasadnienia skarżonego wyroku,

d) J. R. nie mógł popełnić czynu z art. 183 § 1 k.k. z uwagi na brak zamiaru - nie wykazano w żadnym miejscu świadomości J. R. co do rzeczywistego składu transportowanych przez niego osadów i tego, iż osady nie nadają się do ich składowania na polach uprawnych, co potwierdzają następujące okoliczności:

- „Biegły S. poddawał w wątpliwość wyniki zawarte w kartach ewidencyjnych komunalnych osadów ściekowych wysuszonych /k. 56-64/ twierdząc, że nieprawdopodobne jest, iż nie odnaleziono w nich żywych jaj pasożytów” (str. 21 uzasadnienia skarżonego wyroku) - powyższe potwierdza, iż w kartach ewidencyjnych nie wskazano na obecność żywych jaj pasożytów w osadach, jakich oskarżony J. R. miał być przewoźnikiem ergo J. R. miał podstawy, aby sądzić, iż transportowane przez niego i jego pracowników osady spełniają właściwe standardy/normy, ażeby móc je następnie przewieźć na pola uprawne,
- J. R. przekazywano karty ewidencyjne niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy (tym samym: zatajano przed nim faktyczny skład osadów), tenże nie miał obowiązku, ażeby sprawdzać czy ww. karty ewidencyjne zostały sporządzone prawidłowo i odzwierciedlały prawdziwy stan rzeczy, zwłaszcza że do obowiązków spoczywających na wytwórcy osadów, należy zaliczyć przeprowadzenie badań osadów ściekowych i gruntu, przekazywanie tych badań władającemu powierzchnią ziemi wraz z informacją o dawkach tego osadu (art. 96 ust. 6 i 7 ustawy o odpadach),

e) oskarżony J. R. od początku postępowania w sposób stanowczy i jednoznaczny „wyjaśniał, że był tylko przewoźnikiem. Wykonywał zlecenia spółki (...) (...) Miejsce gdzie osad miał być wieziony wskazywał C.. Tak woził ten ładunek oskarżony i dużo innych przewoźników: Byli kierowcy zatrudnieni przez niego i obcy też. - str. 16 uzasadnienia skarżonego wyroku,

f) „Tymczasem z polecenia R. osady zostały przewiezione na pola uprawne znajdujące się na działkach o numerach ewidencyjnych: (...) w R., gmina (...) i (...) w S., gmina (...)” (str. 1 uzasadnienia skarżonego wyroku) - powyższe można odnieść tylko i wyłącznie do polecenia, jakie J. R. przekazywał swoim pracownikom, a jakie pierwotnie sam otrzymał od spółki (...), zlecającej mu przetransportowanie tychże osadów i wskazującej miejsce ich składowania - J. R. nie był decydemtem,

g) J. R. nie miał wiedzy na temat treści umowy Nr (...) na zagospodarowanie komunalnych osadów ściekowych zawartej pomiędzy ww. spółkami - nie tylko nie był jej stroną, lecz również brak dowodów, aby J. R. wiedział o jej treści,

h) J. R. wskazał w trakcie postępowania rzeczywiste miejsca rozładunku osadów, niczego nie zatajając: „Oskarżony nie potrafił precyzyjnie określić, gdzie odpady wożono, wskazywał S., S., O.” - str. 16 uzasadnienia skarżonego wyroku.

Z uwagi na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona wykroczenia z art. 184 ust. 1 ustawy o odpadach, uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania karnego w stosunku do J. R. na podstawie art. 5 § 1 pkt. 4 k.p.w.,
- obciążenie Skarbu Państwa kosztami procesu za I i II instancję.

Obrońca oskarżonego B. J., na podstawie art. 425 §1 i 2 k.p.k., 427 §1 in principio kpk i art. 444 k.p.k. zaskarżyła w całości wyrok w części dotyczącej mocodawcy.

W zakresie czynu z pkt. II. na podstawie art. 427 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 2 i 3 kpk, wyrokowi temu zarzuciła

- obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj

1. art. 7 kpk przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszej sprawie, a mianowicie:

a) oparcie się na fakcie, że B. J. działający w konsorcjum ze swoim synem Z. wygrał w lipcu przetarg na zagospodarowanie komunalnych osadów ściekowych (odpady o kodzie (...)) które to były odbierane z Wodociągów B. i w rzeczywistości miały trafiać na pola rolników w pobliżu B. do Z., D., L., S. (...), co mieli potwierdzić świadkowie występujący w sprawie, pośrednio również

kierowcy, w sytuacji gdy zarzut z aktu oskarżenia dotyczy oskarżonego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą a nie konsorcjum, a także świadkowie i kierowcy w toku postępowania nie wykazywali konkretnie miejscowości na które miały trafiać niedozwolone osady, przez co ustalenia sądu w tym zakresie, automatycznie zostały przyjęte wprost z aktu oskarżenia i nie mają pokrycia w zebranych materiałach dowodowych

b) czy oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamie „składowania”, gdyż zachowanie się sprawcy przestępstwa z art. 183 § 1 kk zostało określone sześcioma czasownikami, które odpowiadają siatce pojęciowej ustawy o odpadach które oznaczają następujące operacje, których przedmiotem są odpady lub substancje a składowanie polega na unieszkodliwianiu odpadów, polegające na umieszczeniu odpadów na składowisku, zdefiniowanym w art. 3 ust. 1 pkt 25 ustawy o odpadach jako obiekt budowlany przeznaczony do składowania odpadów; (Filar Marian (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. V) a więc znaczy to trwale przechowywanie odpadów na składowisku odpadów, czyli obiekcie budowlanym przeznaczonym do składowania odpadów

c) w zakresie opinii sporządzonej przez J. S. i wybiórczą jej ocenę skoro biegły na rozprawie w dniu 24-05-2018 r. sam stwierdził, że „zwały jakie tam były one się scementowały i w związku z tym ich oddziaływanie na wody podziemne i rośliny jest mniejsze. Nie było prowadzonych kompleksowych badań oddziaływania tej mazi, osadów ściekowych i ich stosowania” co oznacza, że wątpliwe staje się okoliczność wystąpienia w przedmiotowej sprawie potencjalnego „istotnego obniżenia jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach” które należy rozpatrywać w kategoriach odpowiednio jako obniżenie znaczne i poważne jak i spowodowanie nieodwracalnych strat, które dotknęły wielkich rozmiarów roślinności albo dużej liczby zwierząt

2. art. 410 kpk poprzez pominięcie przez Sąd I instancji pisma z Wodociągów B. (k. 3271) z którego wynika, że jakość odwodnionych komunalnych osadów ściekowych odpowiada normie, w sytuacji gdy podstawą wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia mający wpływ na jego treść, a mianowicie

a) poprzez przyjęcie, że B. J. działający w konsorcjum ze swoim synem Z. wygrał w lipcu przetarg na zagospodarowanie komunalnych osadów ściekowych (odpady o kodzie (...)) które to były odbierane z Wodociągów B.i w rzeczywistości miały trafiać na pola rolników w pobliżu B. do Z., D., L., S. (...), co mieli potwierdzić świadkowie występujący w sprawie, pośrednio również kierowcy, w sytuacji gdy zarzut z aktu oskarżenia dotyczy oskarżonego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą a nie konsorcjum, a także świadkowie i kierowcy w toku postępowania nie wykazywali konkretnie miejscowości na które miały trafiać niedozwolone osady, przez co ustalenia sądu w tym zakresie automatycznie zostały przyjęte wprost z aktu oskarżenia i nie mają pokrycia w zebranych materiałach dowodowych

b) poprzez przyjęcie, że oskarżony wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy przytoczone przepisy ustawy o odpadach przez Sąd 1 instancji - art. 96 ust. 2, 4 i 7 ustawy o odpadach - mogą co najwyżej stanowić znamiona wykroczeń przewidzianych przez ustawodawcę ww. ustawie (notabene których karalność się przedawniła), i wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, że ewentualne wykroczenia związane z wywożeniem nieczystości na pola zostały pochłonięte w ocenie Sądu przez przestępstwo z art. 183 §1 kk, przy braku uzasadnienia w tym zakresie, przez co taki zabieg uniemożliwia jakiegokolwiek zbadanie prawidłowości toku rozumowania

W zakresie czynu z pkt. III i IV, na podstawie art. 427 §2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 2 i 3 kpk, wyrokowi temu zarzuciła

1. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 kpk przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszej sprawie, a mianowicie w zakresie obowiązku oskarżonego który został na niego nałożony przez bliżej nieokreśloną w uzasadnieniu umowę, wystawienia kart przekazania odpadu i które miały stanowić podstawę do wypłaty wynagrodzenia dla konsorcjum (...), skoro zgodnie z umową z dnia 23-05-2013 r. zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o. a oskarżonym B. J., a także zgodnie z umową z dnia 30-07-2013 r. zawartą pomiędzy Wodociągami (...) a Konsorcjum (...) wynika, że zgodnie z §6 ust. 3 obu umów, podstawą wystawienia faktury będzie potwierdzony przez Wytwórcę (Wodociągi B. raport wagowy będący załącznikiem do faktury, a zgodnie z kartami przekazania odpadów o numerach (...) i (...), oskarżony nie był uprawniony do ich wystawienia, gdyż tą czynność wykonywały Wodociągi B. zgodnie z §5 ust. 1 pkt. 1.2 obu umów wyżej wymienionych który stanowi, że Wytwórca zobowiązuje się do comiesięcznego wystawiania karta przekazania odpadu, a ewentualne naruszenie prowadzenie ewidencji odpadów należałoby rozpatryć w kategorii wykroczenia z art. 180 ustawy o odpadach (notabene którego karalność się przedawniła) przez co niweluje taką kartę znaczenia „dokumentu” w rozumieniu art. 115 §14 kk, gdyż taka karta ma jedynie wewnętrzne znaczenie, nie wywiera żadnych skutków prawnych na zewnątrz w sferze publicznej, a także gdyby stanowiła „dokument” w rozumieniu art. 115 §14 kk ustawodawca zaniechałby uregulowania materii odnośnie ewidencji odpadów w ustawie o odpadach, czyniąc przecież faktycznie z tego wykroczenie

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia mający wpływ na jego treść który przejawia się w stwierdzeniu, że oskarżony jako strona umowy zobowiązany był do wystawienia kart przekazania odpadu poświadczających wywiezienia i odpowiednie składowanie osadów komunalnych, a także stanowiła podstawę do wypłaty wynagrodzenia dla Konsorcjum (...), skoro zgodnie z umową z dnia 23-05-2013 r. zawarta pomiędzy Wodociągami (...)a oskarżonym B. J., a także zgodnie z umową z dnia 30-07-2013 r. zawartą pomiędzy Wodociągami (...)a Konsorcjum (...) wynika, że zgodnie z §6 ust. 3 obu umów, podstawą wystawienia faktury będzie potwierdzony przez Wytwórcę ((...) Sp. z o.o.) raport wagowy będący załącznikiem do faktury, a zgodnie z kartami przekazania odpadów o numerach (...) i (...), oskarżony nie był uprawniony do ich wystawienia, gdyż tą czynność wykonywały Wodociągi (...)zgodnie z §5 ust. 1 pkt. 1.2 obu umów wyżej wymienionych który stanowi, że Wytwórca zobowiązuje się do comiesięcznego wystawiania karty przekazania odpadu, a ewentualne naruszenie prowadzenie ewidencji odpadów należałoby rozpatryć w kategorii wykroczenia z art. 180 ustawy o odpadach (notabene którego karalność się przedawniła) przez co niweluje taką kartę znaczenia „dokumentu” w rozumieniu art. 115 §14 kk, gdyż taka karta ma jedynie wewnętrzne znaczenie, nie wywiera żadnych skutków prawnych na zewnątrz w sferze publicznej, a także gdyby stanowiła „dokument” w rozumieniu art. 115 §14 kk ustawodawca zaniechałby uregulowania materii odnośnie

obowiązku ewidencji odpadów w ustawie o odpadach, czyniąc faktycznie z tego wykroczenie w art. 180 w zw. z art. 193 ustawy o odpadach

W zakresie czynu z pkt. V na podstawie art. 427 §2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 1 i 2 kpk, wyrokowi zarzuciła

1. obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 270 §1 kk poprzez błędną wykładnię, iż karta przekazania odpadów o nr (...) (...) stanowi dokument w rozumieniu art. 115 §14 kk, w sytuacji, gdy taka karta ma jedynie wewnętrzne znaczenie, nie wywiera żadnych skutków prawnych na zewnątrz w sferze publicznej, a także gdyby stanowiła „dokument” w rozumieniu art. 115 §14 kk ustawodawca zaniechałby uregulowania materii odnośnie obowiązku ewidencji odpadów w ustawie o odpadach, czyniąc faktycznie z tego wykroczenie w art. 180 w zw. z art. 193 ustawy o odpadach

2. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 kpk przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszej sprawie, a mianowicie błędna analiza treści umów z dnia 23-05-2013 r. i 30-07-2013 r. z których miał wynikać obowiązek wystawiania przez oskarżonego kart przekazania odpadów, a także miały one stanowić podstawę do wypłaty wynagrodzenie, skoro z treści obu umów wynika jednoznacznie, że to Wytwórca odpadów zobowiązał się do ich wystawienia, a podstawą wystawienia faktury miał być raport wagowy, stąd też karta przekazania odpadów stanowi ewidencję i nie wywiera żadnych skutków prawnych na zewnątrz w sferze publicznej, przez co nie stanowi ona „dokumentu” w rozumieniu art. 115 §14 kk

Mając na uwadze powyższe na względzie, na podstawie art. 427 § 1 in fine kpk skarżąca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynu
- zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu nie uiszczonych ani w całości ani w części za postępowanie odwoławcze, wg norm przepisanych

ewentualnie

- uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Wyrok w stosunku do oskarżonego Z. J. uprawomocnił się bez zaskarżenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego J. R. jest zasadna w kierunku w jakim podąża – uniewinnienia w/w od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

Apelacja obrońcy B. J. jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania wad w ocenie konkretnych dowodów dokonanej przez Sąd I Instancji, prowadzących do wniosku, iż przekracza ona granice swobodnej oceny. Należy pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 03 marca 1998 roku, V KKN 104/98,

Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku, IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

Zarzut błędnych ustaleń faktycznych słuszny jest tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania i do swej skuteczności wymaga wskazania, jakich konkretnych uchybień z zakresu wiedzy, logiki lub doświadczenia życiowego dopuścił się sąd orzekający. Nie może on sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 22.01.1975 r. I KR 197/74, OSNKW 58/5/1975).

Badając zarzut obrazy prawa procesowego wskazane w apelacji obrońcy oskarżonego J. R. oraz błędów w ustaleniach faktycznych Sąd Odwoławczy stwierdził, że po części należy je uznać za zasadne.

O ile wskazane przez Sąd ustalenia w stanie faktycznym, dotyczące tegoż oskarżonego odpowiadają prawdzie, to z uwagi na ich fragmentaryczność i niepełność oraz brak pogłębionej analizy zachowań w/w pod względem prawnym, wnioski wyciągnięte przez Sąd Rejonowy są dotknięte wadą dowolności.

Tytułem przypomnienia przetarg na zagospodarowanie komunalnych osadów ściekowych ogłoszony w sierpniu 2012 r. przez Wodociągi (...). w B. wygrało Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) Sp. z o.o. w B.. W związku z powyższym w dniu 05 września 2012 r. strony podpisały umowę nr (...) na zagospodarowanie komunalnych osadów ściekowych. W umowie wskazano w sposób jednoznaczny jakiego rodzaju odpadów umowa dotyczy (komunalne osady ściekowe o kodzie (...) o uwodnieniu w granicach 71-82%) oraz obowiązkach stron umowy. Odbiorca odpadów zobowiązał się do załadunku własnymi środkami osadu do własnych środków transportowych, wywozu własnym transportem osadu, poddanie odpadów odzyskowi w instalacji do kompostowania odpadów ulegających biodegradacji w ściśle określonych dwóch lokalizacjach – działkach geodezyjnych nr (...) w miejscowości G. (gmina (...)) oraz nr (...) w miejscowości D. (gmina (...)). W umowie dwukrotnie zabroniono Odbiorcy stosowania do odzysku odpadów poprzez wykorzystanie ich w rolnictwie (w trybie art. 43 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach). Kolejnym istotnym z punktu widzenia niniejszej sprawy postawieniem był zakaz powierzenia wykonania umowy innemu podmiotowi.

Jak trafnie ustalił Sąd, PPUH (...) wbrew postanowieniom umowy zlecił firmie oskarżonego J. R. O.(...) wywóz odpadów. W ocenie Sądu Odwoławczego wątpliwości nie budzi również przetransportowanie odpadów przez oskarżonego i podległe mu osoby na nieruchomości wskazane przez Sąd Rejonowy.

W trakcie postępowania przygotowawczego i sądowego nie udało się jednak ustalić jakiej treści umowa łączyła w/w z PPUH (...). Nie ma żadnych dokumentów na piśmie, prócz finansowych (faktura VAT (...)), z których można by było ustalić zakres obowiązków spoczywających na stronach. Jak słusznie wskazał Sąd z wyjaśnień oskarżonego wynika, że od wielu lat współpracuje z PPUH (...), głównie w zakresie transportu. Wykonywał wiele zadań, zdarzało się, że „co dzień wozili co innego”. Wyjaśniając na okoliczności objęte zarzutem w niniejszej sprawie J. R. wskazał, że wykonywał polecenia (...), robił to co jemu wskazano. Przesłuchano w sprawie szereg osób związanych z PPUH (...), jednak każdy z w/w wskazywał, że to nie on zajmował się ustaleniami z oskarżonym odnośnie wywozu odpadów. N. S., który kontrolował ilość wywożonych przez J. R. odpadów zeznał, że „Firmę tę wynajął ktoś z zarządzających (...). Świadek był upoważniony do zlecenia firmie oskarżonego wykonania usługi transportowej przez M. P. lub R. C. (3331v, 626-627).

Z zeznań R. C. wynika, że nic nie wie na temat powyższej kwestii. Wykonaniem umowy z Wodociągami zajmował się B. P. i N. S.. Według niego M. P. mógł upoważnić N. S. do prowadzenia rozmów z oskarżonym (k. 3347-3347v, 624-625, 3143-3144). Niestety również M. P. – Prezes Spółki (do dnia 04 sierpnia 2013 r.), nie potrafił wskazać umowa jakiej treści łączyła (...) z oskarżonym, a nawet czy była to umowa pisemna ((...),(...). Podobnie ani B. P. (640v), ani L. M. (1472-1472v) nie potrafili powiedzieć niczego o umowie z firmą oskarżonego.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie kierowców wykonujących prace na rzecz J. R. w żaden sposób nie wynika świadomość oskarżonego, co do rodzaju i charakteru przewożonych materiałów biologicznych.

Również w zabezpieczonych dowodach brak jest dokumentu, który podpisałby oskarżony, z którego można by było wnioskować, że wiedział jakiego rodzaju odpady wywozi. Karty przekazania odpadów nr (...) oraz (...) zostały wypełnione przez przedstawicieli Wytwórcy, Odbiorcy i przejmującego odpad (k. 68, 69).

Przestępstwa z art. 183 k.k. za wyjątkiem opisanego w § 3 są przestępstwami powszechnymi. Może je popełnić każda osoba zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Przestępstwo opisane w § 1 można popełnić jedynie umyślnie tzn. sprawca chce go popełnić (zamiar bezpośredni) albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi (zamiar ewentualny). Z kolei czyn opisany w § 6 można popełnić nieumyślnie tzn. sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał (lekkomyślność) albo mógł przewidzieć (niedbalstwo).

Biorąc pod uwagę powyższe luki w ustaleniach, za zasadne jawią się wątpliwości zgłaszane przez obrońcę, odnośnie świadomości jego mocodawcy, co do rodzaju i składu odpadów, zasad postępowania z nimi i potencjalnym niebezpieczeństwem w razie naruszenia tych zasad. Kwestia wiedzy jaką miał oskarżony na datę wykonywania poszczególnych czynności na zlecenie „C.” jest decydująca z punktu widzenia jego odpowiedzialności karnej. Rację ma obrońca, że nie zostało wykazane, iż oskarżony zdawał sobie sprawę z postanowień łączących „Wodociągi” z „C.”, w tym zakazie jakiegokolwiek wykorzystania wywożonych materiałów w rolnictwie. Twierdzenia oskarżonego, że wykonywał polecenia przedstawicieli „C.” co do transportu na określone nieruchomości, wobec braku przeciwdowodów należy w obecnym stanie dowodowym tłumaczyć na korzyść w/w. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy naruszył zasadę procesową określoną w art. 5 § 2 k.p.k. nakazującą tłumaczenie wątpliwości w sprawie na korzyść oskarżonego. Zasada in dubio pro reo dotyczy wątpliwości, jakie w trakcie postępowania może lub powinien powziąć Sąd orzekający. Taka sytuacja w niniejszej sprawie w stosunku do oskarżonego J. R. zaistniała, a Sąd rozstrzygnął wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Dlatego Sąd Odwoławczy z urzędu uwzględnił naruszenie przez Sąd art. 5 § 2 k.p.k.

Biorąc pod uwagę powyższe wyrok zapadły w stosunku do tegoż oskarżonego należało zmienić i w oparciu o art. 437 § 1 k.p.k. uniewinnić go od zarzucanego mu czynu. O kosztach postępowania związanych z uniewinnieniem orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. oraz art. 634 k.p.k.

Przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonego B. J. w zakresie czynu z punktu II. Sąd Odwoławczy uznał, że żaden zarzut związany z obrazą przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych nie zasługiwał na uwzględnienie.

B. J. dwukrotnie wygrał przetarg ogłoszony przez „Wodociągi (...)” w B. na zagospodarowanie komunalnych osadów ściekowych w 2013 roku. Pierwszą umowę z dnia 23 maja 2013 r. nr (...) w/w podpisał w swoim imieniu. W umowie w § 2 pkt 5 wskazano, że Odbiorca dostarczy odpady na miejsce ich odbioru firmie (...) z S. – „dotyczy konsorcjum” (k. 468-469). Druga umowa nr (...) została podpisana w dniu 30 lipca 2013 r., z tą różnicą, że jako Odbiorca zostało wskazane Konsorcjum (...). W § 2 pkt 5 powielono zapis z poprzedniej umowy odnośnie obowiązków Z. J. (k. 950-951). Z obydwu umów w sposób oczywisty wynika, iż wywozem i transportem odpadów do instalacji w L. będzie zajmował się B. J., a rola Z. J. będzie polegała na udostępnieniu instalacji zlokalizowanej w L.. Zatem nie ma znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia czy po stronie Odbiorcy w umowie występował oskarżony czy oskarżony wraz ze Z. J., ponieważ za każdym razem rola oskarżonego była taka sama – miał przetransportować odpady odebrane od Wytwórcy do instalacji syna położonej w L.. Uwagi skarżącego, co do błędnych, jego zdaniem, ustaleń Sądu odnośnie wywożenia odpadów przez oskarżonego na wskazane w czynie przypisanym nieruchomości są dowolnym stwierdzeniem nie popartym żadnym kontrargumentem. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu przeanalizował i wskazał na podstawie jakich dowodów ustalił przetransportowanie konkretnych ładunków na daną nieruchomość. Szczegółowo omówił dokumentację związaną z wydaniem określonego kierowcy odpadów w (...), czas przejazdu i powrotu tego kierowcy do Wytwórcy odpadów. W oparciu o zeznania kierowców i osób, które dysponowały tytułem prawnym do określonej nieruchomości i wyraziły zgodę na przetransportowanie ładunków na ich działki – wskazał nieruchomości

na które odpady zostały zrzucone. Wreszcie omówił działania służb Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w B., którzy po pobraniu próbek z powyższych nieruchomości i zbadaniu ich, stwierdzili że są to odpady o kodzie (...). Uwadze Sądu nie uszedł również istotny, dobitnie przemawiający za powyższą działalnością oskarżonego argument. Mimo, że oskarżony deklarował wywóz odpadów załadowanych do L., po kontroli składowiska okazało się, że istnieje ono tylko „na papierze”, a żaden transport odpadów związany z realizacją umów podpisanych przez oskarżonego nie dotarł w to miejsce. Dlatego Sąd Okręgowy uznał wszystkie ustalenia Sądu Rejonowego w powyższym zakresie za niewadliwe pod względem procesowym i faktycznym, uznając zarzuty obrońcy za chybione.

Kolejna grupa zarzutów dotyczy znamienia składowania przypisanego w/w przez Sąd. Skarżący powołuje się na przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach podnosząc, że oskarżony nie wypełnił swoim zachowaniem znamienia „składowania”, gdyż nie wyczerpał zawartości znaczeniowej tego pojęcia wynikającej z ustawy o odpadach. Ponadto Sąd przypisując czyn nie sprecyzował, które zachowanie wskazane w kolejnych ustępach art. 96 ustawy o odpadach jego mocodawca naruszył, a ogólne powołanie się na ten przepis uniemożliwia obronę w/w, ponieważ określone przepisy tego artykułu wiążą się z wykroczeniami wskazanymi przez ustawodawcę w tej ustawie, za które i tak w/w ponieść odpowiedzialności nie może z uwagi na ich przedawnienie. Przede wszystkim wskazać należy, że w sprawie przedmiotem osądu z punktu II aktu oskarżenia jest przestępstwo z art. 183 § 1 k.k. Przepisy karne ustawy o odpadach mają na celu prawidłowe, zgodne z przepisami tej ustawy postępowanie z odpadami. Zupełnie innemu celowi służy objęcie ściganiem zachowań wyczerpujących dyspozycję art. 183 k.k. Wiąże się on z ochroną świata roślinnego i zwierzęcy oraz życia i zdrowia człowieka. Zatem brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że sprawca może popełnić tylko czyn z k.k. lub ustawy o odpadach. Zdaniem Sądu Odwoławczego w niniejszym składzie niewykluczone są sytuacje w których sprawca popełni jednym czynem przestępstwo i wykroczenie, po czym zostanie wykonana tylko kara orzeczona za przestępstwo. Taką sytuację przewiduje art. 10 § 1 k.w. Stan prawny zaistniały w sprawie niniejszej hipotetycznie jest do takiej sytuacji zbliżony. Hipotetycznie, bowiem jak wynika z materiałów zgromadzonych w aktach wobec B. J. nie toczyło się postępowanie z przepisów karnych ustawy o odpadach. Dlatego słusznie Sąd Rejonowy skoncentrował się na czynie z art. 183 § 1 k.k. zarzuconym oskarżonemu przez oskarżyciela. Kwestia użycia w czynie przypisanym art. 96 ustawy o odpadach w ocenie Sądu Odwoławczego również nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. W ten sposób oskarżyciel, a następnie Sąd nawiązali do postanowień umów łączących Wytwórcę odpadów z ich odbiorcą. Już na wstępie - w § 1 ust. 2 strony umowy ustaliły że niedopuszczalnym jest zagospodarowanie komunalnych osadów ściekowych w sposób określony w art. 96 ustawy o odpadach. Przeważająca część postanowień tego przepisu dotyczy użycia odpadów na gruntach wykorzystywanych w rolnictwie i ta część została w sposób oczywisty przez oskarżonego naruszona.

Odnosząc się do znamienia „składowania” – prawidłowo obrońca wskazuje definicję obiektu, które zgodnie z prawem spełnia warunki do przechowywania określonych odpadów. Również Sąd Odwoławczy zgadza się z definicjami tego pojęcia wskazanymi przez Sąd Rejonowy. Należy mieć na względzie, iż w niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia z rażącymi naruszeniami prawa przez B. J.. Doskonale w/w zdawał sobie sprawę co jest przedmiotem umowy podpisanej z Wodociągami, jaki materiał biologiczny będzie przewożony, gdzie powinien być złożony, w jaki sposób czy też jakie procedury, z użyciem jakich środków należy zastosować, aby poddać odpady odzyskowi. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że w/w doskonale zdawał sobie sprawę z tego jakiego rodzaju odpady przewozi, ponieważ przed złożeniem ofert w przetargu podjął starania, zakończone sukcesem o uzyskanie decyzji właściwego starosty na transport odpadów o kodzie (...) – ustabilizowanych komunalnych odpadów ściekowych (decyzje Starosty (...) z dnia 11 października 2012 r. w sprawie (...), zmienionej w dniu 19 lipca 2013 r. w sprawie (...) k. 961, 962). Wiedział również, że w sposób rygorystyczny w umowie został wyrażony zakaz wykorzystania odpadów w rolnictwie. Mając pełną świadomość wszystkich zagrożeń, zakazów i obowiązków związanych z powyższym materiałem biologicznym, dokonując zrzutu tych osadów na nieruchomości wykorzystywane rolniczo, nieprzygotowane technicznie do przyjęcia tego rodzaju odpadów, które to odpady nie były w żaden sposób poddane procedurze odzysku w/w dokonał bezprawnego składowania osadów. Przy czym w ocenie Sądu Okręgowego pojęcie „składowania” użyte w art. 183 k.k., pod względem znaczeniowym jest znacznie szersze niż używane na potrzeby ustawy o odpadach. Zarzucając odpady o kodzie (...) w miejscu zabronionym, mając świadomość, że nie zostaną one poddane procesom prowadzącym do

ich odzysku, w ocenie Sądu Okręgowego, w/w dokonał składowania odpadów na wskazanych w czynie przypisanym nieruchomościach.

Wbrew twierdzeniu obrońcy Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie również w oparciu o odpis pisma „Wodociągów” z dnia 03 sierpnia 2018 r. zaliczając ten dokument w poczet materiału dowodowego na rozprawie w dniu 24 maja 2018 r. (k. 3455v).

Skarżący nie uzasadnia dlaczego jego zdaniem jest to dokument korzystny dla mocodawcy i w jaki sposób Sąd winien odnieść się do niego. Sąd Okręgowy może tylko domyślać się, iż obrońca uznaje za korzystne dla jego mocodawcy sformułowanie, że „jakość odwodnionych komunalnych osadów ściekowych odpowiadała normie” (k. 3534). Rzecz sprowadza się do odkodowania pojęcia „normy” rozumianego przez apelującego i Sąd. Z całą pewnością, jak wynika to z powyższego pisma „norma” dotyczy osadów ściekowych o kodzie (...). Potwierdzeniem powyższego jest parametr 17 wskazany na k. 3271v – „Liczba żywych jaj pasożytów jelitowych, szt/kg s.m.” – 112. Niewątpliwie tego rodzaju odpad był przedmiotem rozważań Sądu. Niewymienienie wprost w uzasadnieniu orzeczenia jednego z szeregu dokumentów występujących w aktach sprawy, który w ogóle nie zmienia ustaleń ani wniosków Sądu, ponieważ wpisuje się w całościowy wywód związany z wydanym rozstrzygnięciem, nie stanowi uchybienia procesowego mogącego mieć jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia. Dlatego również powyższy zarzut został uznany za nietrafny.

Argumenty skarżącego zarzucające Sądowi I Instancji wybiórczą ocenę opinii sporządzonej przez biegłego J. S. uznano za nietrafne. Na wstępie ponownie przypomnieć i podkreślić należy, iż w art. 183 § 1 k.k. jeśli chodzi o składowanie odpadów mowa jest o potencjalnym stanie zagrożenia życiu lub zdrowiu człowieka lub możliwości spowodowania istotnego obniżenia jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub możliwości zniszczeń w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach. Oznacza to, że do znamion przestępstwa przypisanego przez Sąd Rejonowy nie należy spowodowanie konkretnego skutku w postaci uszczerbku na zdrowiu człowieka, czy też jego śmierci ewentualnie zanieczyszczenia, zniszczenia środowiska. Jeśli chodzi o składowanie niebezpiecznych materiałów biologicznych czyn z art. 183 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym.

Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że biegły prof. dr hab. J. S. składając opinię na piśmie, a następnie ją uzupełniając, w sposób stanowczy, konsekwentny, wielokrotnie podkreślał, że wprowadzenie do ziemi użytkowanej rolniczo żywych jaj pasożytów wymienionych w zarzucie oraz metali ciężkich, aktywnych form związków azotu, fosforu, substancji organicznej stanowi poważne zagrożenie nie tylko dla zdrowia i życia ludzi lecz czyni także wielorakie szkody ekologiczne, a pośrednio także gospodarcze. Zdaniem biegłego szczególnie niebezpieczne były duże ilości chorobotwórczych jaj pasożytów jelitowych, które są niebezpieczne nie tylko ludzi ale również dla zwierząt domowych i dzikich. Biegły szczegółowo przedstawił w jaki konkretny sposób powyższe szkodliwe czynniki mogą się przenosić i zagrozić ludziom, zwierzętom oraz roślinności. Szacunkowy czas stwarzania zagrożenia przez pasożyty pozostawione w glebie w/w ocenił na 8-15 lat (k. 2546-2563, 2573-52574, 2651-2652, 3454v-3455). W trakcie składania opinii biegły opisał to co się dzieje i mogłoby się dzieć z powyższymi odpadami na przestrzeni lat. Scementowanie zwałów osadów opisywane przez skarżącego jest kolejnym etapem przemian tego odpadu, przedstawionym przez biegłego. J. S. wskazał, iż najpierw do czynienia mamy z materiałem mazistym, niesfermentowanym, który podlega łatwemu wymywaniu aż do zbrylenia. Ale nawet w takiej postaci oddziałuje na wody podziemne i rośliny, chociaż w mniejszym stopniu. Z zeznań biegłego wynika również, iż część jego wypowiedzi dotyczyła konkretnego zagrożenia jakie stwarzały odpady objęte przedmiotowym zarzutem. Pytany zastrzegł, że nie badał przepuszczalności gruntów na danych nieruchomościach, bo nie było takiego polecenia organów ścigania, nie zetknął się ani nie badał wywożonych przez oskarżonego osadów. Wydając opinię oparł się na dowodach zabezpieczonych w sprawie. Zdaniem Sądu Odwoławczego zarzut apelującego dotyczy kwestii nieistotnej z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i w tym kierunku podążała część pytań skierowanych do biegłego. Zadaniem biegłego było udzielenie odpowiedzi na pytanie czy odpady o kodzie (...) użyte w sposób opisany w zarzucie, stwarzały potencjalne zagrożenie dla dóbr chronionych art. 183 § 1 k.k. Ustalenie czy i jakie zagrożenia na każdej z nieruchomości spowodowały odpady nie stanowi istoty rozstrzygnięcia. W trakcie procesu wątpliwości nie budził ani rodzaj odpadów

(kod (...)) ani ustawowy oraz umowny zakaz użycia ich w taki sposób jak uczynił to oskarżony. Dlatego zarzuty związane z opinią biegłego są niezasadne.

Zarzuty związane z czynami III, IV oraz V mogą być omówione łącznie ponieważ dotyczą tej samej kwestii związanej z kartami przekazania odpadu. Osia tej części apelacji skarżący czyni wskazanie, iż powyższe karty nie były dokumentami w rozumieniu prawa karnego. Zgodnie z definicją ustawową z art. 115 § 14 k.k. dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

Obowiązek wystawienia dokumentu w postaci karty przekazania odpadu wynika z ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. W art. 67 ust. 1 pkt 1 a wskazano - ewidencję odpadów w przypadku posiadaczy odpadów prowadzi się z zastosowaniem karty przekazania odpadów. W kolejnym art. 68 ust. 1 ustawy upoważniono i zobowiązano ministra właściwego do spraw środowiska do określenia, w drodze rozporządzenia, wzorów dokumentów ewidencji odpadów, o których mowa w art. 67 ust. 1. W art. 236 ust. 1 ustawy wskazano, że do dnia 31 grudnia 2014 r. do ewidencji odpadów stosuje się przepisy dotychczasowe. Na datę określoną w czynie przypisanym oskarżonemu obowiązywało rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 08 grudnia 2010 r. w sprawie wzorów dokumentów stosowanych na potrzeby ewidencji odpadów (Dz.U.2010.249.1673). W § 1 pkt 5 został wskazany obowiązujący wzór karty przekazania odpadu (określony w załączniku nr 5). Jak wynika z treści, które winny znaleźć się w karcie – jest ona wystawiana przez trzy podmioty: potwierdzającego przekazanie odpadu, wykonującego wykonanie usługi transportu i potwierdzającego przejęcie odpadu. Zatem każdy z tych podmiotów, czy też osoby upoważnione do reprezentowania tych podmiotów w drodze delegacji ustawowej, zostały umocowane do wystawienia tego dokumentu. W ocenie Sądu Odwoławczego należy przyjąć, że dokument jest kompletny w momencie potwierdzenia przejęcia odpadu przez końcowego odbiorcę. Zatem karta przekazania odpadu jest dokumentem, w którym poszczególne podmioty zajmujące się odpadem poświadczają, że w sposób zgodny z prawem, przy zachowaniu wszelkich rygorów związanych z danym materiałem, tym samym w sposób bezpieczny dla ludzi, zwierząt i środowiska został on wydany przez wytwórcę transportującemu, który po przewiezieniu tego odpadu w ściśle określone miejsce wydał go przejmującemu odpad.

Każda z osób składających podpis jest osobą do tego uprawnioną w świetle obowiązujących przepisów prawa, bowiem na mocy szczególnych przepisów, znajdujących swoje źródło w ustawie, została upoważniona do sporządzenia odpowiedniej części dokumentu. Co istotne – takim dokumentom, tak jak w przypadku sporządzanych przez funkcjonariuszy przysługuje cecha zaufania publicznego.

Prawdą jest, że w umowie łączącej strony był zapis odnośnie prowadzenia rozliczeń za wywóz odpadów przez oskarżonego na podstawie kwitów wagowych. Niezależnie od tego, biorąc pod uwagę całokształt obowiązków nałożonych przez ustawodawcę na poszczególne podmioty uczestniczące w całej operacji, niezwykle istotnym było zgodne z prawem sporządzenie przez wszystkie podmioty uczestniczące w operacji karty przekazania odpadów. Z całą pewnością dokument ma nie tylko wewnętrzne znaczenie, ale przede wszystkim zewnętrzne. Każdy z uczestników operacji zaświadcza, że przebiegła ona zgodnie z przepisami prawa. Na marginesie – trudno sobie wyobrazić, aby Wodociągi tylko w oparciu o kwity wagowe, nie dysponując potwierdzeniem należytego wykonania transportu i przekazania odpadu, rozliczały się z kontrahentami.

Argument dotyczący zredagowania karty przekazania odpadu przez Wytwórcę nie został zaakceptowany przez Sąd Odwoławczy. Rzeczywiście z druku zostały usunięte dwie rubryki – „Rodzaj procesu przetwarzania, któremu powinien zostać poddany odpad⁽⁹⁾” oraz „Wnioskuje o wydanie dokumentu potwierdzającego odzysk lub recykling⁽¹⁰⁾ TAK NIE”. Usunięcie tych rubryk staje się oczywiste po zapoznaniu się z objaśnieniami nr 9) i 10) odnoszącymi się do nich. Objasnienie nr 9) – „Dotyczy stacji demontażu w przypadku przekazywania odpadów powstałych w wyniku demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Podać symbol R lub D. Symbole R określają procesy odzysku zgodnie z załącznikiem nr 5 do ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach. Symbole D określają procesy unieszkodliwiania odpadów zgodnie z załącznikiem nr 6 do ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach”. Natomiast nr 10) – „Dotyczy dokumentów wystawianych przez prowadzących odzysk lub recykling na podstawie ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej (Dz.

U. z 2007 r. Nr 90, poz. 607, z późn. zm.)”. Po prostu rubryki te były zbędne, ponieważ nie dotyczyły odpadów występujących w niniejszej sprawie.

Ostatni argument skarżącego dotyczący czynu z punktu V dotyczący nieświadomości mocodawcy co do niemożności podpisywania się przez oskarżonego za syna jest bezzasadny w stopniu oczywistym. B. J. jest nie tylko pełnoletnim, dorosłym członkiem społeczeństwa ale również przedsiębiorcą podpisującym umowy, startującym w przetargach. Niesposób przyjąć wyjaśnienia, że taka osoba nie wie czym grozi składanie za inną osobę na dokumentach podpisów, podpisywanie się jej imieniem i nazwiskiem.

Biorąc powyższe pod uwagę wszystkie zarzuty dotyczące czynów III, IV, V nie zostały uwzględnione.

Nie dopatrując się uchybień, które powinny być brane przez Sąd Odwoławczy z urzędu, uznając sposób procedowania Sądu Rejonowego, wydane orzeczenie i motywy, które legły u jego podstaw w części dotyczącej oskarżonego B. J. za ze wszech miar prawidłowe, w tej części zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 636 § 2 k.p.k.

O opłacie za II instancję względem skazanego B. J. orzeczono na mocy art. 8 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 4 oraz 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223).

Na pozostałe koszty sądowe złożyły się:

- koszty uzyskania informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego w kwocie 30 zł (art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. 2014.861);

- koszt obrony z urzędu świadczonej w/w w postępowaniu odwoławczym.

Dariusz Gąsowski Przemysław Wasilewski Dorota Niewińska